

PLEBISCYT

Najlepsza Stacja
Narciarska
Małopolski

TYGODNIK

Brzesko-Bochnia

GŁOSUJ!

POLSKA THE TIMES

GAZETA
KrakowskaPiątek
8 lutego 2013www.brzesko.naszemiasto.pl
www.bochnia.naszemiasto.pl
Napisz do nas:
tygodnikbb@gk.pl

BOCHNIA • BRZESKO • CZCHÓW • BORZĘCIN • DĘBNO • DRWINIA • GNOJNIK • IWKOWA • ŁAPANÓW • LIPNICA • MUROWANA • TRZCIANA • NOWY WIŚNICZ • RZEWAWA • SZCZUROWA • ŻEGOCINA

Wylicytuj flagę Bosego Biegacza

► Do wtorku trwa internetowa aukcja, z której dochód jest przeznaczony na WOŚP

Paulina Korbut

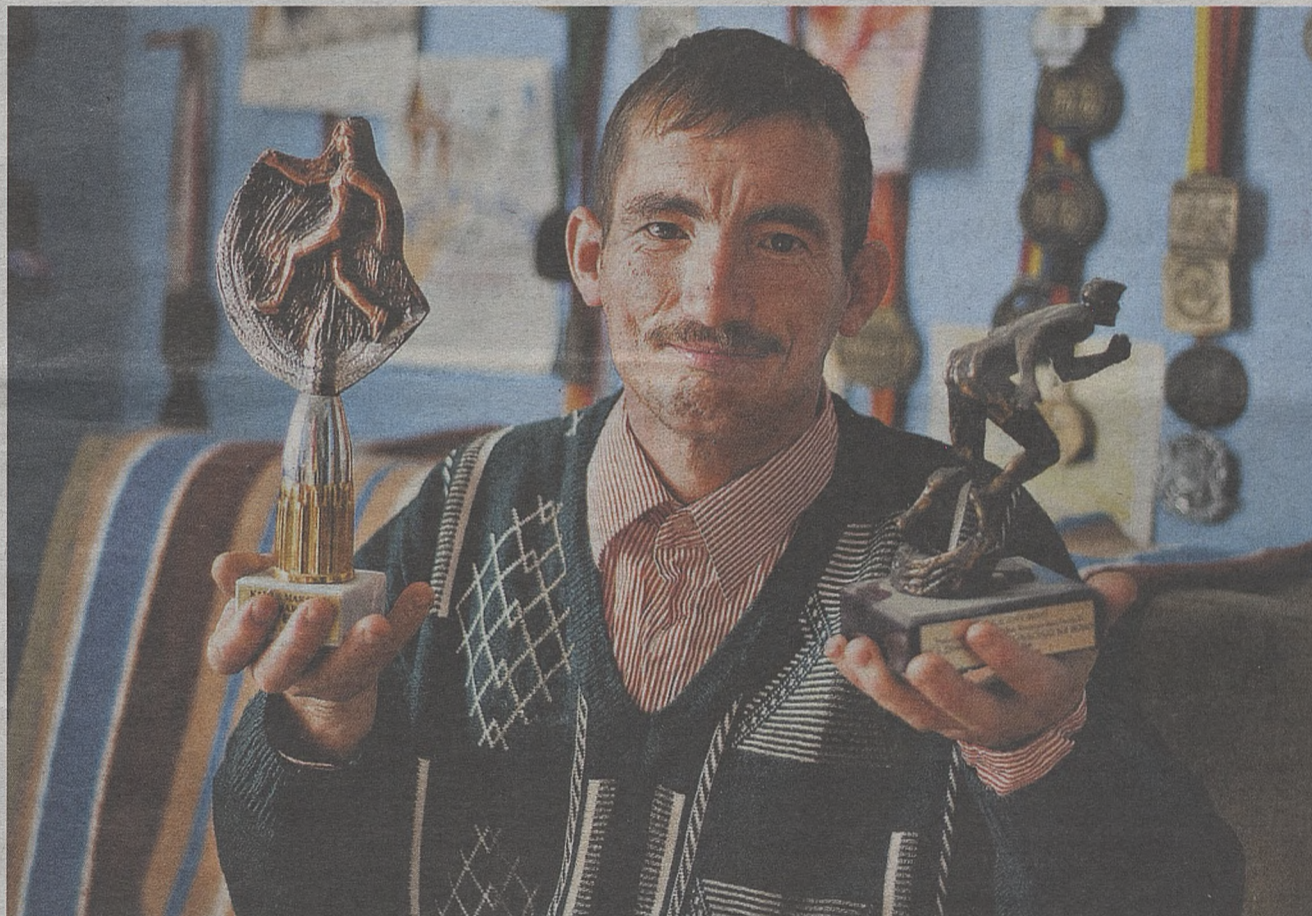
Ta flaga przebiegła ze mną 920 kilometrów – mówi z dumą Paweł Mej, mieszkaniec Baczkowa, znany w całej Polsce jako „Bosy Biegacz”.

Teraz tę flagę może mieć każdy. Wystarczy wziąć udział w licytacji prowadzonej przez serwis Allegro (wystarczy wpisać w wyszukiwarce numer aukcji: 801973). Dochód z niej zostanie przeznaczony w całości na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy.

– Z tą flagą przebiegłem dziesięć maratonów i parę innych mniejszych biegów. Byłem też z nią na Pieszej Pielgrzymce Tarnowskiej na Jasną Górę. Wszystko jest tam dokładnie odnotowane – wylicza Paweł Mej.

Na fladze są też autografy Romana Koseckiego i Przemysława Babiara, a także podpis jej dotychczasowego właściciela, czyli „Bosego Biegacza”.

Warto dodać, że Paweł Mej jest zaangażowany w WOŚP od dawna. Od 9 lat kwestuje w czasie finału akcji. W tym roku zebrał ponad tysiąc złotych.



Paweł Mej pobiegł do tej pory boso w 50 maratonach. W 10 z nich wystartował z flagą, którą można teraz wylicytować na internetowej aukcji

Kabaret

ŁAPANÓW. W tę niedzielę w Łapanowie odbędzie się mityng kabaretowy. Będzie okazją zobaczyć satyryczne przedstawienie pt. „Sztuka o mało co teatralna”, którego scenariusz napisał Władysław Sikora (kabaret Potem). Wystąpią dwa lokalne kabarety: Zgred (Trzciana) i Zez (Łapanów). Początek o godz. 18 w sali widowiskowej domu kultury w Łapanowie.

(kor)

SPORT W SKRÓCIE

Okocimski w Rzeszowie

Andrzej Mizera

PIŁKA NOŻNA. Przed Okocimskim Brzesko kolejny sparing. Jutro w Rzeszowie zmierzy się z drugoligową Resovią. W jej barwach powinien wystąpić napastnik Łukasz Zaniewski, który jesienią był wypożyczony do „Piwoszy”.

Dla podopiecznych Krzysztofa Łętochy to kolejny sparing

podczas zimowych przygotowań. W sobotę w Okocimskim mają zagrać zawodnicy, którzy wzmocnili ten zespół. Mowa o Piotrze Komanie i Danielu Chyle i Macieju Termanowskim. Na dwóch pierwszych szczególnie liczy opiekun brzeskiej jedenastki. – To piłkarze doświadczeni o dobrych warunkach fizycznych, a takich potrzebowaliśmy. Dobrze, że

do nas przyszli – przekonuje opiekun beniaminka pierwszej ligi.

„Piwosze” powoli wchodzi w kolejną fazę przygotowań. Za kilka dni czeka ich wyjazd na obóz do Woli Chorzełowskiej koło Mielca. Tam w sparingach zmierzą się z Limanovią oraz Stalą Mielec.

● Sport – strona 7



Jerzy Tyrkiel, zastępca burmistrza Brzeska, zachęca do wykupu mieszkań komunalnych.

Strona 2

Temat tygodnia

Damscy bokserzy

W zeszłym roku bocheńska policja interweniowała w sprawie przemocy domowej 119 razy, brzeska – 143 razy. W obu powiatach liczba pokrzywdzonych przekracza pół setki. Policjanci i pracownicy socjalni apelują, żeby nie być obojętnym na przemoc „damskich bokserów”

Strona 3

Nasze sprawy

Dbają o historię

Gospodynie z Mokrzysek pod Brzeskiem mają dwie pasje: gotowanie i historię. Panie z dużym sukcesem dbają, aby nie zaginęła pamięć o zasłużonych mieszkańcach miejscowości i kultywują dawne obyczaje tej okolicy.

Strona 4

To i owo

Adrenalina na kółkach

Potężny zastrzyk adrenaliny, maksymalne skupienie, a kiedy wreszcie hamujesz na mecie – serce bije jak oszalałe, a nogi są jak z waty. O tym, jak wygląda szaleńcza jazda po górskich stokach na rowerze, opowie Bartosz Szwed, miłośnik downhillu.

Strona 8

REKLAMA

2214233/00

NOWE
NIŻSZECENY NA OKNA
ENERGOOSZCZĘDNE

www.vidok.com

rolety-żaluzje-bramy garażowe-parapety-okna dachowe
KRAKÓW: ul. Opolska 12 A, tel. 12/ 415 95 49 krakow@vidok.com; DEBICA: ul. Rzeszowska 76A, tel. 14/ 625 80 63; GORLICE - „LISZKA” ul. Stróżowska 18, tel. 18/ 353 51 51; NOWY SĄCZ - „OKNOBUD” ul. Siemiradzkiego 9, tel. 18/ 442 19 97; NOWY TARG: ul. Długa 31, tel. 18/ 264 64 67; TARNÓW: ul. Szkolnik 2B, tel. 14/ 636 88 57; TUCHÓW: ul. Daszyńskiego 23, tel. 14/ 652 30 79; ZAKOPANE: ul. Spyrkówka k 3 (obok myjni samochodowej) tel. 18/ 447 68 96;

FOT. ARCHIWUM

Trochę inaczej



Paulina Korbut

Powiatowy Zarząd Dróg w Bochni nieopatrnie pochwalił się w tym tygodniu jednemu z bocheński portali, że w 2012 roku zaoszczędził na odsnieżaniu ponad pół miliona złotych. I jak na złość, dwa dni później syknęło ostro śniegiem. Autobusy RPK ugrzęzły w śniegu, ludzie nie dojechali do pracy, dzieci do szkoły. Władze RPK postanowiły więc utrzymać „chwalipiętom” nosa i zapowiedziały, że złożą doniesienie do prokuratury i na policję o możliwości popełnienia przestępstwa przez osoby odpowiedzialne za utrzymanie dróg powiatowych. Nie ma co, wyjątkowo „gorąca” ta zima.

W obiektywie „Tygodnika”



Czwartek, godz. 11.20, sala w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Bochni. Właśnie trwa występ uczniów placówki. Młodsze dzieci przygotowały zimową piosenkę, starsze – żywiłowego krakowiaka. Na scenie zaprezentował się także zespół instrumentalny, w którym na gitarach grają dzieci upośledzone w stopniu umiarkowanym i znacznym. – Ludzie często pytają mnie, jak można nauczyć takie dzieci gry? Odpowiadam im: nie uczyć, po prostu dać do ręki instrument i odpowiednio poprowadzić. To cały sekret – mówi Wanda Wątorska, emerytowana dyrektorka bocheńskiej szkoły muzycznej, która przez wiele lat prowadziła zespół muzyczny przy SOSW w Bochni. (kor)

Najnowsze oferty pracy

Powiatowy Urząd Pracy w Bochni
ul. Wojska Polskiego 3
32-700 Bochnia
tel./fax 14 611 10 51
e-mail:
pup@powiat.bochnia.pl

● Nauczyciel języka angielskiego (Oferta Nr 42) Ukończona filologia angielska (może być tylko tytuł licencjata), wymagane uprawnienia pedagogiczne. Umowa na zastępstwo za osobę na zwolnieniu lekarskim, 11/18 etatu + 20 godz. z projektu unijnego, jedna zmiana w godz. 8-14, praca we wtorki, czwartki, piątki Wynagrodzenie: 1300 zł. brutto (+ projekt 50 zł/godz.). Praca w Świnarach.

Powiatowy Urząd Pracy w Brzesku
ul. Piłsudskiego 19
32-800 Brzesko
tel./fax: 14 66 305 22
e-mail:
urzad@pup-brzesko.pl

● Pracownik ogólnobudowlany (Oferta Nr StPr/13/0046). Zakres obowiązków: prace wykończeniowe w budownictwie. Umowa o pracę na czas określony. Wynagrodzenie: 1600 zł. brutto. Oferta subsydiowana – przeznaczona dla osób zarejestrowanych w brzeskim urzędzie pracy. (kor)

Jeden na jednego

Wystarczy tylko trochę zaoszczędzić

► Z **Jerzym Tyrkiele**m, zastępcą burmistrza Brzeska, o mieszkaniach komunalnych sprzedawanych za ułamek ich wartości, rozmawia **Paulina Korbut**

Brzescy radni przedłużyli o pół roku możliwość wykupu mieszkań komunalnych za 10 procent ich wartości. Dlaczego? Nie było chętnych?

Decyzja o przedłużeniu została podjęta na prośbę lokatorów. W wielu przypadkach okazało się bowiem, że zabrakło im czasu na zebranie potrzebnej kwoty pieniędzy bądź uporządkowanie kwestii prawnych. Jednym z najczęstszych przykładów jest nieuregulowany stosunek najmu. Są rodziny, które mieszkają w lokalach, które

kiedyś zajmowali ich rodzice czy dziadkowie. Teraz chcą wykupić mieszkanie, ale okazuje się, że nagle prawa do lokalu zaczął sobie rościć brat czy siostra jednego z małżonków. Takich spraw nie da się załatwić w miesiąc, stąd przedłużenie terminu wykupu na preferencyjnych warunkach do końca czerwca tego roku.

Ile mieszkań udało się już gminie sprzedać?

Ustalając warunki preferencyjnego wykupu, w zeszłym roku



przeznaczaliśmy do sprzedaży 420 mieszkań komunalnych. W tym momencie w puli zostało ich jeszcze około 200. Zakładamy, że do końca czerwca uda się sprzedać

jeszcze około stu. Reszta zostanie w rękach gminy, bo ich lokatorów nie będzie po prostu stać na wykup. Choć warto podkreślić, że za mieszkanie warte na wolnym rynku sto tysięcy złotych lokatorzy płacą około dziesięciu tysięcy złotych.

Dla wielu rodzin taka suma to konieczność wzięcia kredytu na lata.

Zdajemy sobie z tego sprawę i nawet zrobiliśmy pewne wyliczenia, które powinny zachęcić mimo wszystko

do wzięcia takiego kredytu. Założmy, że rodzina pożyczka 12 tysięcy złotych na pięć lat. Rodzina wykupuje więc mieszkanie i nie musi płacić już czynszu – który docelowo dla średniej wielkości lokalu nie będzie niższy niż 185,50 zł. Miesięczna rata kredytu wynosi 237,57 zł, więc gołym okiem widać, że realnie płaci się tylko 52,07 zł więcej, nie licząc kosztów administracyjnych. Taką kwotę przy oszczędnym gospodarowaniu co miesiąc uda się wysupłać. *Rozmawiała Paulina Korbut*

WYLICZANKA

40

rodzin z gminy Dębno otrzyma komputery, bezpłatny dostęp do internetu i przejdzie szkolenie z obsługi sprzętu. A wszystko dzięki realizowanemu właśnie projektowi „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu w gminie Dębno”. Samorząd pozyskał na ten cel ponad 1,1 mln zł. Projekt ma się zakończyć w trzecim kwartale 2015 roku. (kor)

O nich mówiło się w tym tygodniu



POLICJA
Marek Rudnik,
komendant KPP Bochnia
Szef bocheńskiej policji został wskazany jako następca odchodzącego na emeryturę komendanta policji w Nowym Sączu. Nie wiadomo jednak, kiedy pożegna się z Bochnią i kto go tutaj zastąpi.



SAMORZĄD
Stefan Kolawiński,
burmistrz Bochni
Burmistrz dostał podwyżkę – tak zdecydowali radni. Będzie teraz zarabiał 11 730 zł brutto, czyli o 1740 zł więcej niż do tej pory. Za podwyżką głosowało 12 radnych, 5 było przeciw, 4 wstrzymało się od głosu.



CHARYTATYWNIE
Tomasz Pogon,
aplikant radcowski z Bochni
Za dwa tygodnie pobiegnie w Tokio. Szuka firm i osób, które zapłacą za każdy przebiegnięty kilometr. Dochód z akcji jest przeznaczony dla Miłosza Pietrzyka. Więcej na: www.wpogoni.com.pl



ROZRYWKA
Agnieszka Gicala,
instruktorka tańca w MDK
Za tydzień odbędzie się 6. Festiwal Tańców Kobięcych w Bochni. Pokaz finałowy, na który wstęp jest wolny, odbędzie się 17 lutego o godz. 16. w Oratorium św. Kingi w Bochni. (kor)

Weekend w kinie Regis

RALPH DEMOLKA
Gatunek: komedia, animacja
Bohaterem filmu jest osiłekowaty Ralph, który na co dzień jest czarnym charakterem w grze komputerowej. Jednak w głębi duszy Ralph to miły i ciepły facet.

Seanse: 8-13 lutego, godz. 14-16, duża sala.

BEJBI BLUES
gatunek: obyczajowy
Bohaterką filmu jest niedojrzała 17-latką, która zostaje matką. Chciała mieć dziecko, bo „fajnie jest mieć dziecko”.

Seanse: 8-13 lutego, godz. 18 i 20, duża sala.

● **MIĘSKI DOM KULTURY w BOCHNI**
ul. Regis 1, 32-700 Bochnia
kinoregis@bochnia.pl

Rezerwacje: 14 611 69 35 w. 27, pół godziny przed pierwszym seansem. (kor)

Uderzyłem Cię, bo Cię Kocham

► Przemoc domowa to ciągle temat tabu. O tym, że z toksycznego związku można się wyrwać, świadczy historia Małgorzaty z Brzeska. Tak odważnych kobiet jest jednak mało

Paulina Korbut

Najpierw się myśli: „Przecież każdy lubi sobie od czasu wypić”. Potem: „Przecież każdego mogą raz na jakiś czas ponieść nerwy”. A potem nie myśli się już wcale, tylko pakuje w pośpiechu najważniejsze rzeczy. Oczywiście – jeśli ma się na to odwagę.

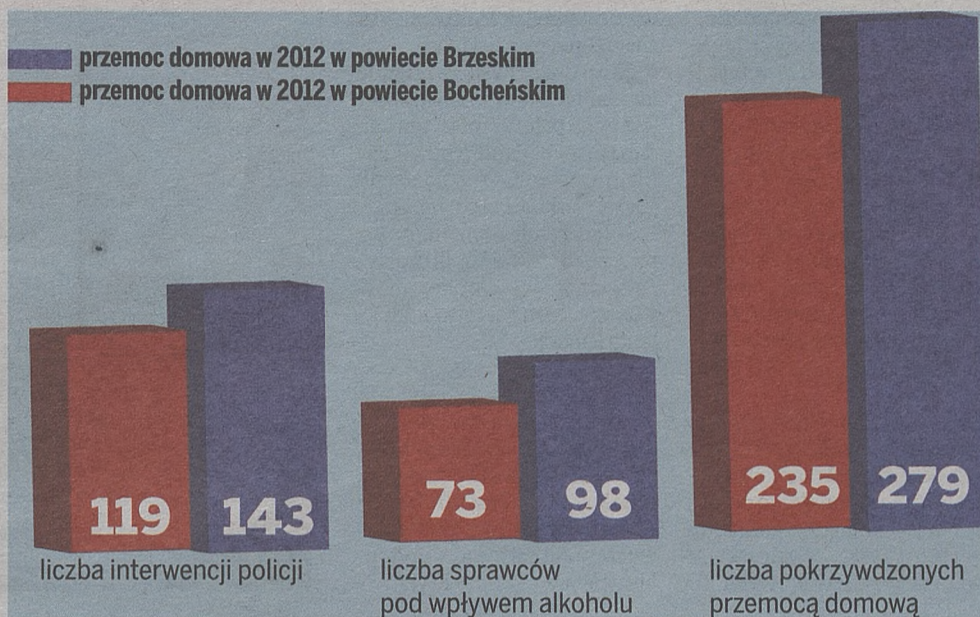
Małgorzata* z Brzeska mówi wprost – gdyby nie dzieci, dalej by tkwiła w związku z mężczyzną, który z każdym dniem ją niszczył. To dla nich postawiła wszystko na jedną kartę.

Najpierw był Grzegorz*, z którym była kilka lat. Na początku było nawet romantycznie. Gdy się jednak upił, zmieniał się nie do poznania. A z czasem zaglądał do kieliszka coraz częściej.

– Zaszłam w ciążę i urodziłam córeczkę. Myślałam, że on się opamięta, przestanie pić. Dawałam mu milion szans, on żadnej nie wykorzystał – mówi kobieta, która ma teraz 28 lat.

Małgorzata z dzieckiem na ręku zapukała do domu rodziców. Przyjęli ją, ale tylko na chwilę. Nie miała pracy, mieszkania, postanowiła więc rozpocząć życie z innym mężczyzną. Miał na imię Krzysztof*. Wreszcie wydawało się, że będzie już normalnie.

– Niestety i w tym związku był alkohol. Ja jednak nie miałam już tyle cierpliwości i ufności, co za pierwszym razem – mówi drżącym głosem młoda kobieta.



Pijackie libacje, klótnie, bicie – Małgorzata przeżywała gorzkie łyż przez rok. Potem postanowiła odejść, choć była w trzecim miesiącu ciąży. Zawiadomiła policję i MOPS w Brzesku.

– Bałam się, bo nie wiedziałam, gdzie będziemy mieszkać, za co żyć. Nie mogłam jednak pozwolić, by dzieci dorastały w takim domu – wspomina.

Małgorzata z córeczką trafiła do hostelu dla ofiar przemocy w Brzesku. Tam spędziła trzy miesiące. Potem dzięki staraniom Bogusławy Czyżyckiej-Paryło, dyrektorki brzeskiego MOPS i pracowników społecznych trafiła do ośrodka interwencji kryzysowej w Tarnowie.

– Mieszkłam tam pół roku, do czasu urodzenia synka. W Brzesku dzięki staraniom dyrektorki MOPS dostałam mieszkanie socjalne, pracownicy pomogli mi je urządzić. Nie musiałam się o nic martwić przed porodem – dodaje.

Dwa tygodnie po porodzie Małgorzata wróciła do Brzeska, zamieszkała w przygotowanym lokalu. Teraz powoli staje na nogi. Całą radością są jej dzieci – synek rośnie jak na drożdżach.

– Jest taki radosny, ale co się dziwić, przecież nic nie pamięta. Martwię się jednak o córkę. Ma dopiero cztery lata, ale przez to, co przeszłyśmy, posmutniała i... wyrosła. Jesz-

cze niedawno była bardzo agresywna w stosunku do innych dzieci. Tłumaczyłam jej cierpliwie, że to był koszmar, który już nie wróci. Teraz chyba zaczęła w to wierzyć – mówi Małgorzata.

Bogusława Czyżycka-Paryło, dyrektorka MOPS w Brzesku nie ma wątpliwości – takich odważnych kobiet jak Małgorzata jest ciągle za mało.

– Kobiety, które zdecydują się odejść od mężczyzny, który stosuje wobec nich przemoc, mogą liczyć na pomoc. Ale ten pierwszy krok muszą zrobić same – mówi dyrektorka.

* Imiona zostały zmienione na prośbę bohaterki tekstu.

Tu znajdziesz pomoc

BOCHNIA:

- Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Kolejowa 14, tel. 14 615-39-10/20, czynne: pon.-pt. w godz. 7.30-15.30. Poradnictwo, pomoc psychologiczna, pomoc w sporządzaniu dokumentów, pomoc materialna.
- Miejski Punkt Konsultacyjno-Informacyjny dla Uzależnionych i Ofiar Przemocy, ul. Rynek 1, tel. 14 611-12-90. Czynne: w pon. w godz. 11.30-13.30, we wt. w godz. 16.30-18.30, we śr. w godz. 15.30-17.30, we czw. w godz. 16.30-18.30. Wsparcie terapeutyczne.
- Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, ul. Windakiewicza 9/5, tel. 14 611-97-40. Czynne w pon. w godz. 8-16, od wt. do pt. w godz. 7.30-15.30. Poradnictwo prawne, poradnictwo socjalne i pokierowanie – co robić dalej.
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej, ul. Karolina 14D, tel. 14 611 28 92/93. Czynne: od pon. do sob. 10-20. Możliwość schronienia, poradnictwo prawne, pomoc psychologiczna, terapia
- Komenda Powiatowa Policji, ul. Krakowska 39, tel. 14 615 22 22 całodobowo. Interwencja w sytuacji przemocy, zatrzymanie sprawcy i wdrożenie procedury „Niebieska Karta”, systematyczne wizytowanie rodziny, możliwość przyjęcia zawiadomienia o przestępstwie przeciwko rodzinie.

- Poradnia specjalistyczna „ARKA” i Telefon Zaufania, ul. Bernardyńska 14, tel. 14 611 95 95. Czynne pon.-sob. w godz. 17-21. Pomoc psychologiczna, poradnictwo prawne.

BRZESKO:

- Hostel dla kobiet ofiar przemocy w rodzinie, ul. Mickiewicza 33, tel. 14 66 315 83. 2 pokoje, siedem łóżek.
- Punkt Informacyjno-konsultacyjny dla osób uzależnionych, współzależnionych oraz ofiar przemocy w rodzinie działający przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Brzesku oferuje bezpłatną pomoc: psychologa (we wtorki w godzinach: 8.30 – 10.30), prawnika (w poniedziałki, w godzinach od 12. – 15.), pracownika socjalnego, mediatora i policjanta (we wtorki w godzinach 15.30 - 17.30). Kontakt z pracownikiem socjalnym jest możliwy również w godzinach pracy Ośrodka, tj. poniedziałek – piątek w godz. 7.30 - 15.30. Kontakt telefoniczny w godzinach pracy Ośrodka, jak również w godzinach pełnionych dyżurów: 14 66 315 83 - telefon do MOPS, 14 68 649 77 „Niebieska linia” (bezpłatne połączenie).
- Komenda Powiatowa Policji w Brzesku, ul. Szczepanowska 53, tel. 14 66 26 222, 66 26 300, 14 66 26 244. Interwencje można zgłaszać całodobowo. (kor)

Przemoc ma wiele odcieni

► Rozmowa z **Norbertem Paprotą**, dyrektorem MOPS w Bochni

Gdzie jest granica pomiędzy zwyczajną małżeńską klótnią a przemocą domową?

Trzeba zacząć od tego, że przemoc domowa przybiera najróżniejsze formy. Po pierwsze – to przemoc fizyczna, a więc wszelkie działania prowadzące do urazów ciała u ofiary. Chodzi tu o bicie, gwałt, ale też na przykład celowe nieostrożne prowadzenie samochodu.

Drugim rodzajem jest przemoc psychiczna, która ma obniżyć poczucie własnej wartości u ofiary. Wystarczy ciągle krytykowanie, wyśmiewanie się z poglądów lub celowe ignorowanie uczuć drugiej osoby, żeby wzbudzić u niej stany lękowe, a nawet nerwicę. Istnieje też przemoc seksualna, w przypadku której czasem zdarza się, że sprawca nawet nie jest do końca świadomy, że robi coś niewłaściwego.

Jak to?

Podam przykład sprawy, który mieliśmy nie tak dawno. Mąż regularnie wymuszał na swojej żonie zbliżenia, uważając, że ma do tego prawo. A kobieta bała się zająć w ciąży, bo pierwsze dziecko urodziło się niepełnosprawne i lekarze ostrzegali ją, że drugie też może takie być. Dopiero w sądzie mężczyzna zrozumiał, że stosował przemoc. Okazał skruchę i dobrowolnie poddał się karze. Warto pamiętać, że przemocą seksualną może być już sam niechciany dotyk, a nawet zawstydzające słowa.

Przemoc fizyczna, psychiczna, seksualna – co jeszcze?

Rozróżniamy jeszcze czwarty rodzaj – przemoc ekonomiczną, kto wie czy nie najtrudniej wykrywalną. To przypadki, kiedy osoba próbuje celowo uzależnić od siebie finansowo ofiarę. Przykładowo – mąż nie pozwala żonie podjąć pracy, ale

sam też nie informuje jej o swoich dochodach, wydzielając jej pieniądze tylko na te potrzeby, które uzna za słuszne. Przemocą jest też odebranie komuś oszczędności.

Jak poznać, że ktoś jest ofiarą przemocy?

Najbardziej wyraźnymi objawami przemocy są oczywiście obrażenia ciała. Pamiętajmy jednak, że sprawy często działają w sposób „chłodny”, uderzając w mało widoczne miejsca. Inne symptomy wskazujące na to, że ktoś może być ofiarą, to ciągły smutek, depresja lub obojętność. Takie osoby często mają problemy z zasypianiem, koncentracją. Mają też bardzo niską samoocenę – bywa, że same obwiniają się za to, co je spotkało. Dlatego tak ważne jest, by wyrwać je z tego zakłętą kręgu przemocy. Rozmawiała: Paulina Korbut

REKLAMA

2210508/00

UZDROWICIEL Z FILIPIN JUN LITAWEN

JUN LITAWEN jest jednym z najlepszych filipińskich uzdrowicieli z wieloletnim doświadczeniem i praktyką uzdrawiania oraz dużymi osiągnięciami. Wieloletni członek Christian Spiritual Regeneration Movement i Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli. Wywodzi się ze znanej rodziny uzdrowicieli na Filipinach. Jego nazwisko i moc uzdrawiania, znane są w całej Europie i Polsce.



Niespotykane umiejętności, intuicja i skuteczność uzdrawiania a także dar przekazywania cudownej i pozytywnej energii zatrzymały u setek ludzi rozwój najcięższych chorób. Efektywność jego działania jest ogromna i pomocna przy rozmaitych chorobach w szerokim i nieograniczonym zakresie.

Uzdrowiciel jest zdolny poprzez intensywną koncentrację wytworzyć ogromną energię eteryczną wokół swoich rąk, którą przekazuje choremu.

Jego moc uzdrawiania pomaga w leczeniu: chorób nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, chorobach kobiecych oraz innych schorzeniach.

Jego moc oddziałuje na cały schorowany organizm, udrażniając kanały energetyczne. Przyjazd uzdrowiciela do Polski, to kolejna nadzieja dla setek chorych i cierpiących, którym medycyna konwencjonalna nie pomogła.

Przykładem skuteczności uzdrawiania jest: Pan Józef z Wrocławia, któremu po dwóch wizytach u uzdrowiciela ustąpiły bóle kręgosłupa i zakończył się problem z przerostem gruczołu prostaty. Pani Maria z Krakowa zapewnia, że dzięki wizytom u Uzdrowiciela pozbyła się mięśniaków na narządach rodnych co potwierdziły badania USG. Pan Andrzej z Gdańska po trzech wizytach u uzdrowiciela zdjęcie USG potwierdziło pozbycie się kamieni w woreczku i nerkach. Pani Janina z Katowic po wizycie u uzdrowiciela wchłonął się guz piersi, który był przeznaczony do operacji.

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponad ludzkich, jest otwarty na działanie uzdrowicieli, może zawsze osiągnąć pomoc.

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00

**Przyjmujemy: 19 luty - Bochnia i Tarnów
18 luty - Olkusz, 20 luty - Kraków**



693-788-894

784 608 979



Z wizytą u...

...gospodyń, które dbają o historię

► Dzisiaj kolejny przepis do kolekcji. Tym razem szybka zakąska według pomysłu KGW w Mokrzkach

Paulina Korbut

Swoje chwalcie, a cudze – poznacie lepiej później. Tak mogłoby brzmieć motto Koła Gospodyń Wiejskich w Mokrzkach. Panie bowiem jak nikt dbają o to, żeby nie zagałę pamięć o tutejszych bohaterach i miejscowych obyczajach.

Dawniej w Wielkim Poście ludzie unikali przysmaków jak ognia. Te czasy doskonale pamięta Maria Góra, która w Kole jest uznawana za prawdziwą kopal-

nię wiedzy. – Starym zwyczajem w Środę Popielcową gospodynie myły i parzyły garnki, aby nie pozostał na nich nawet ślad mięsa czy tłuszczu, wnosyły je i wieszaly na płocie lub chowały w komorze. W kuchni zostawały tylko dwa garnki, na żur i ziemniaki. To było podstawowe danie do Wielkanocy – opowiada Maria Góra.

Unikano mięsa, mleka i cukru. W szopie na czas Wielkiego Postu lądowały też instrumenty muzyczne, woreczki z tytoniem i fajki. Nawet jak ktoś zachoro-

wał, to gospodynie dwa razy się zastanowiły, zanim podały choremu ciepłe mleko z miodem.

– Kiedy uczniowie z Mokrzk słuchają o tych zwyczajach postnych, to aż otwierają oczy ze zdziwienia. Staramy się więc zaciekać ich historią miejscowości, obyczajami. Z radością trzeba przyznać, że są dzieci, które połknęły bakcyli i chętnie biorą udział w różnych historycznych konkursach – mówi Stefania Bryła, członkini KGW i prezes Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Wsi Mokrzyńska.

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to dzięki inicjatywie Koła, Stowarzyszenia i władz sołectkich uda się niedługo odsłonić obelisk poległych żołnierzy z Mokrzyk, walczących w obu wojnach światowych. To

będzie kolejna inicjatywa gospodyń – dzięki ich wsparciu odnowiono nagrobek Marii Chudyby, zasłużonej nauczycielki.

Kto jednak myśli, że na spotkaniach KGW w Mokrzkach jest tylko patetycznie – ten bardzo się myli. Panie z powodzeniem występują też na scenie jako artystki kabaretowe.

– Żadna rola nam nie straszna. Czy to udawać polityka, czy dziada z wąsami – mówi z uśmiechem szefowa koła Jolanta Pacura.

Kabaretowe popisy pań zawsze są nagradzane brawami. Warto wspomnieć, że to nie jedyne talenty gospodyń. Barbara Piwowarska tworzy wełniane gobeliny, Maria Pasierb – haftuje gorsety. – Każda ma inny talent, dzięki temu cały czas się od siebie uczymy – kończy Bryła.



Gospodynie z Mokrzyk mają sporo pomysłów na lokalne wydarzenia

KGW w Mokrzkach

Jolanta Pacura (przewodnicząca), Monika Borowiec (zastępca), Stefania Bryła, Maria Góra, Maria Pasierb, Maria Witkowska, Bogusława Kośmider, Iwona Tomasik, Maria Misina, Zofia Stós, Janina Augustyn, Urszula Halik, Barbara Piwowarska, Barbara Pacura, Celina Słowik, Maria Pacura, Urszula Mularz, Ewa Koczwarra, Teresa Urbańska, Krystyna Lechowicz, Cecylia Buchalska, Cecylia Urbańska, Józefa Migdał.

Nadziewane bułeczki



SKŁADNIKI:

- 10 bułek
- 1 kg pieczarek
- masło
- 40 dag sera żółtego
- sól, pieprz do smaku

PRZYGOTOWANIE:

Z bułek ścinamy wierzchołki i wydrążamy środki. Pieczarki ścieramy na tarce o grubszych

oczka i smażymy na maśle, dodając sól i pieprz, a potem część wydrążonej bułki. Łączymy w jednolitą masę. Napelniamy farszem 2/3 bułki, posypujemy startym serem żółtym i przykrywamy odciętym kawałkiem bułki posmarowanym masłem. Pieczemy w 180 stopniach przez 15 min. Najlepiej smakują gorące.

Remonty i inwestycje – dwa lata w pigułce

GMINA BOCHNIA. Niedawno samorząd gminy Bochnia podsumował swoją działalność w obecnej kadencji. Choć od ostatnich wyborów minęły dopiero dwa lata, widać, że udało się sporo zrobić.

Najbardziej spektakularnymi inwestycjami były remonty trzech mostów wiszących na rzece Rabe: w Krzyżanowicach, Damienicach i Majkowicach. Prace kosztowały blisko 3,5 mln zł, a 80 proc. tej kwoty pochodziło z dotacji ministerialnej.

– Chociaż dwa z wymienionych mostów łączyły brzegi sąsiadujących z nami gmin, ani

miasto Bochnia, ani gmina Drwinia nie interesowały się poważnie przygotowaniem i prowadzeniem inwestycji, a potem jej współfinansowaniem w zakresie tzw. udziału własnego – mówi Jerzy Lys, wójt gminy Bochnia.

W ciągu dwóch lat wybudowano w bocheńskiej gminie ponad 35 km kolektorów i przyłączy kanalizacyjnych (w Brzeźnicy, Bogucicach, Stanisławicach, Nieszkwowicach Małych i Stradomce). Ponadto w Bogucicach powstała nowoczesna oczyszczalnia ścieków. Łączna wartość inwestycji z zakresu ochrony środowiska wy-

niosła ponad 8 mln zł. Ponad 4 mln zł uzyskano na ten cel z dotacji, głównie ze środków unijnych. Wybudowano i wyremontowano też ok. 16 km dróg o nawierzchni asfaltowej.

Gmina zmodernizowała też cztery domy kultury: w Pogwizdowie, Siedlcu, Buczynie i Łączycy. Powstały nowe boiska szkolne w Majkowicach i Nieszkwowicach Małych, oraz place zabaw w Damienicach, Majkowicach, Nieszkwowicach Małych i Pogwizdowie. Wyremontowano też remizy OSP w Majkowicach i Pogwizdowie, natomiast Damieni-

com przybył nowy budynek, w którym swoją siedzibę będą mieć miejscowa straż i koło gospodyń wiejskich.

– Ostatnie dwa lata były okresem bardzo intensywnej pracy. W większości dziedzin robimy to, co niektóre samorządy dopiero zaczynają. Wskaźnik zadłużenia gminy Bochnia wynosi zaledwie 19% i należy do najniższych w Małopolsce. Dlatego mamy realne szanse, aby w kolejnych latach dokończyć najważniejsze zadania, nie narażając mieszkańców na dodatkowe koszty – mówi wójt.

(kor)

W kilku zdaniach

LIPNICA GÓRNA. Gmina pozyskała dofinansowanie w wysokości prawie 180 tys. zł. Unijne środki zostaną przeznaczone na remont domu ludowego w Lipnicy Górnej. W ramach prac modernizacji doczekają się między innymi instalacje sanitarne i elektryczne, wnętrza oraz elewacja budynku. Przetarg zostanie ogłoszony jeszcze w lutym. (tj)

PORĄBKA USZEWSKA.

W środę w Gminnej Bibliotece Publicznej w Porąbce Uszewskiej odbędzie się ciekawe spotkanie. Uczniowie klas trzecich gimnazjum będą mieć okazję do rozmowy z programistą Tomaszem Kolinko. Utalentowany informatyk opowie m.in. o słynnej Krzemowej Dolinie. Wizyta zorganizowana w ramach projektu „Link do przyszłości” ma ułatwić młodym ludziom wybór dalszej ścieżki edukacji. Więcej informacji można uzyskać na stronie internetowej linkdoprzyszlosci.pl. (tj)

DRWINIA. Garść statystyk z Drwini. Według danych w gminie mieszka 6459 mieszkańców. Najwięcej, bo 1146 ludzi, ma Dziewin. Natomiast Trawniki mają zameldowanych zaledwie 79 osób. Demografia jest korzystna – w 2012 r. w gminie urodziło

się 79 dzieci (najwięcej w Grobli – 15), a zmarło 62 osoby (również najwięcej w Grobli – 11). Małżeństwa też mają się nieźle, 91 par sformalizowało związki, rozwodów było 9. (tj)

RZEWAWA. Już jutro w hali sportowej Gimnazjum w Rzewawie odbędzie się II Halowy Turniej Rodzinny. Początek imprezy przewidziano na godz. 9. (tj)

TRZCIANA. Ogłoszono harmonogram zebrań wiejskich. Pierwsze spotkanie odbędzie się już w niedzielę (godz. 16) w remizie w Kierlikówce. W lutym zebrania zostaną jeszcze przeprowadzone w świetlicy w Kamionnej (17.2 – godz. 16.30), świetlicy w Łącku Dolnej (24.2 – godz. 16) oraz domu ludowym w Leszczynie (24.2 – godz. 18). (tj)

NOWY WIŚNICZ. Kolejna odsłona obchodów 150. rocznicy powstania styczniowego. Tym razem we wtorek w Muzeum Ziemi Wiśnickiej odbędzie się wykład dr Tomasza Kargole pt. „Powstanie styczniowe odniesienia, kontrowersje, interpretacje”. Początek spotkania w placówce przy ul. Zamkowej 13 zaplanowano na godz. 17. (tj)

REKLAMA

2203292/00

25 000 zł

dotacji na rozpoczęcie działalności gospodarczej

InBIT zaprasza do udziału w projektach:

„Załóż firmę. Zostań rekinem biznesu”

Projekt skierowany do osób bezrobotnych do 25. i powyżej 50. roku życia zamieszkałych w wybranych powiatach województwa małopolskiego.

Oferujemy pomoc przy wypełnieniu formularzy rekrutacyjnych i dopracowaniu pomysłu na biznes!

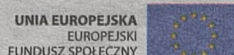
Nabór wniosków 18 – 22 lutego 2013 r.

Szczegóły: www.rekinbiznesu.inbit.pl

Szczegóły: www.wlasnybiznes.inbit.pl

InBIT Sp. z o.o., Biuro projektów, ul. Szlak 8a, 31-161 Kraków, tel. 12 626 00 95, 12 626 01 50

Projekty współfinansowane przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.



zimowe wyprzedaże

-30%
-50% -60%
-70% -40%

mediaexpert

TAKKO
FASHION

ROSSMANN

MOHITO

Campus

ALIOR
BANK
express

GALERIA
RONDO

32-700 Bochnia, ul. Partyzantów 2a
www.galeriarondo.pl

Pilka nożna

Szreniawa ma nowego trenera

► W Nowym Wiśniczu się uspokoiło



Drużyna Szreniawa Nowego Wiśnicza w trzeciej lidze zagra w mocno zmienionym składzie

Andrzej Mizera

Porządkuje i normalizuje się sytuacja w Szreniawie Nowy Wiśnicz. Drużyna na pewno wystartuje w trzecioligowych rozgrywkach.

Zamierza w nich walczyć o utrzymanie w trzeciej lidze. Chociaż nowy trener zespołu Krzysztof Wierzbicki przekonuje, że nie będzie to łatwe zadanie. – Drużyna, którą objąłem, jest bardzo młoda. Nie można jej odmówić ambicji, zaangażowania czy woli walki. To może nie wystarczyć w walce o utrzymanie. Nie zamierzamy jednak z niej rezygnować. Mam nadzieję, że to pokażemy w rozgrywkach – przekonuje szkoleniowiec.

Wierzbicki od ubiegłego tygodnia jest trenerem Szreniawy. Zanim oficjalnie złożył autograf

pod półroczną umową, rozmawiał m.in. z burmistrzem Nowego Wiśnicza. Chciał gwarancji organizacyjnych dla tworzonej przez niego na nowo drużyny. Takie też otrzymał. Teraz przystępuje do budowania drużyny. Zmiany odbywają się w myśl hasła „To idzie młodość”. – Finanse klubu są skromne. Do bieżących wydatków, doliczyć trzeba spłaty zobowiązań dla byłych zawodników. To mocno ogranicza nasze możliwości transferowe. Zamierzamy pozyskać młodych zawodników z regionu, z niższych lig – mówi szkoleniowiec.

Wzmocnienia dla wiśniczian są konieczne. Po jesieni w tej drużynie zostało tylko dziesięciu graczy. Drużynę bowiem opuścili Sławomir Jagła, Jarosław Krzak, Jerzy Czapla, Mariusz Łyduch, Wojciech Szkotak, Dawid Mikołajczyk,

Mateusz Ślęczka. To spore osłabienie dla latarni trzeciej ligi. Na taki scenariusz trener nic nie jest w stanie poradzić.

Oczekiwania na nowego szkoleniowca spowodowały, że Szreniawa najpóźniej rozpoczęła przygotowania. Za nią już pierwszy sparing. W ostatnią niedzielę zmierzyła się z Podgórzem Kraków. Jej kolejnymi rywalami będą GKS Drwinia, Sokół Borzeczyn i Śmigno. Do tego ma dojść jeszcze jeden rywal.

9 marca czeka ją mecz w czwartej rundzie Pucharu Polski na szczelbu Tarnowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej z Rylovią. Tydzień później wiśniczian czekają już zmagania w trzecioligowych rozgrywkach.

– Dla mnie będzie to okazja poznania małopolskiego futbolu – mówi trener.

Pilka ręczna

W dobrych nastrojach

BOCHNIA. Zwycięstwo w zaległym spotkaniu o mistrzostwo II ligi z wiceliderem MTS-em Chrzanów wyraźnie poprawiło humory szczypiornistom MOSiR-u Arcomu. Po tej wygranej mają już tylko punkt straty do zajmujących drugą lokatę, dającą prawo gry w barażach o awans do wyższej klasy – drużyn MTS-u i Wisły Sandomierz. Z tym drugim rywalem piłkarze ręczni MOSiR-u zmierzą się już jutro na parkiecie w Sandomierzu. – Do spotkania podchodzimy podobnie jak do meczu z MTS-em. Nie mamy nic do stracenia. Nie możemy obiecać zwycięstwa, możemy jednak zapewnić, że nie poddamy się bez walki. Szkoda, że znów zagramy osłabieni brakiem Tomka Węgrzyna, Mateusza Zubika i Krzyśka Rakoczego. Serię trudnych spotkań – po meczu z Wisłą także z MOSM-em Bytom i AZS-em Kielce rozpoczęliśmy od wygranej i chcemy tą passę kontynuować – mówi trener Tabor. (kier)

Koszykówka

Efektownie oraz wysoko

BOCHNIA. Bardzo udanie zmagania w Małopolskiej Lidze Koszykarek rozpoczęła drużyna MOSiR-u Bochnia. W pierwszym meczu na własnym parkiecie rozgromiła UKS Basket Dąbrówka 109:30 (35:1, 28:4, 24:12, 22:13).

Po wysokim zwycięstwie jeden z trenerów zespołów Rafał Sroka cieszył się z zwycięstwa. Zaznaczał, że jego podopieczna nie ustrzegła się błędów. – Z pierwszej połowy można być zadowolonym. Z dwóch ostatnich kwart już nie. Szczególnie chodzi o zadania w obronie. W przyszłości nie możemy sobie pozwolić na chwile rozprężenia. Wtedy łatwo o głupią kontuzję lub zmianę losów spotkania – mówi szkoleniowiec MOSiR-u. (anmi)

BKS to bardzo ambitny i pracowity zespół

► Z **Marcinem Manelskim**, trenerem BKS-u Bochnia, rozmawia **Andrzej Mizera**

Od przeszło miesiąca jest Pan trenerem BKS-u Bochnia. Co po tym czasie może Pan powiedzieć o swoim nowym zespole.

Tworzą go głównie młodzi zawodnicy. Jest w nim też kilku doświadczonych piłkarzy, w tym Sławomir Zubel. Drużyna sprawia dobre wrażenie. Jest ambitna i chce pracować. Niewykluczone, że wkrótce dołączą do niego pozostali piłkarze. Czynnymi staraniami, żeby byli to Sławomir Jagła, Tomasz Kozieł a także Rafał Kmak. Z nimi w składzie drużyna z pewnością byłaby mocniejsza. Każdy z nich to piłkarz o określonych umiejętnościach. W trzeciej lidze mogą być ważnymi postaciami.

BKS wiosną czeka trudna walka o utrzymanie. Czy to dla zawodników oznacza, nowe rozwiązania taktyczne. Czym będziecie chcieli zaskoczyć rywali?

Z piłkarzami pracuję nad każdym elementem. Koncentrujemy się na grze w obronie. Bo to niezwykle ważne. Żeby strzelić gola, najpierw trzeba go nie stracić. Wartość ofensywną drużynie daje i to dużych Sławomir Zubel. Trzeba jednak pamiętać, że jego bramek nie byłoby gdyby nie dobre podania od jego kolegów. Ważną rolę może odegrać Rafał Kmak, który jest najbliższej naszej drużyny. To piłkarz, który może występować na kilku pozycjach. Jest wprawdzie napastnikiem, ale nie przeszkadza mu gra w drugiej linii. W tej formacji widziałbym go jako ofensywnego pomocnika lub na boku.

Ostatnio pracował Pan w klubach, w których nie brakowało problemów organizacyjnych Unii Tarnów czy Szreniawie Nowy Wiśnicz. Jak na tym tle wygląda Bocheński?



Każdy klub i miasto ma swoją specyfikę. W Bochni spotkałem bardzo ambitnych ludzi. Mają wizję, są pracowici. Jednym z nich jest Marcin Imiołek, z którym pracowałem, gdy on grał w Okocimskim Brzesko. W Bochni również nie brakuje różnych problemów. Wynikają ze spraw, które były przed kilkoma laty. Z drugiej strony to miasto ma potencjał i z pewnością stwarza klimat do piłki w trzecioligowym wydaniu.

Czy oferta z BKS-u była ofertą nie do odrzucenia?

Będąc w Szreniawie nie ukrywałem, że kończę z nią swoją pracę 31 grudnia. Wcześniej skontaktowali się ze mną działacze z Bochni. Zaproponowali objęcie zespołu. A ponieważ wcześniej było wiadomo, że pożegna się z nim Marcin Leśniak, to zdecydowałem się przyjąć to stanowisko. Zresztą z Marcinem, który jest teraz dyrektorem sportowym jestem w stałym kontakcie. Może w przyszłości nasze role się odwrócą i to Marcin będzie trenerem, a ja będę mu pomagał w innej roli.

Trener Manelski zmienia kluby, ale wciąż pozostaje w trzeciej lidze.

W zawodzie trenera trzeba mieć pokorę. Pracę należy szanować.

Rozmawiał Andrzej Mizera

Tarnowski Plebiscyt Sportowy

Już w poniedziałek poznamy najlepszych

REGION. W najbliższy poniedziałek rozstrzygnięty zostanie Plebiscyt na Najpopularniejszego Sportowca Ziemi Tarnowskiej.

Finałowe dziesiątki w kategorii juniorów oraz seniorów poznamy podczas uroczystej gali, która rozpocznie się o godz. 17.30 w tarnowskim hotelu Bristol. Już teraz śmiało możemy stwierdzić, że również w tym roku nasz konkurs cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem.

W ostatnich dniach nasza redakcja została wręcz zasypana kuponami. Przyszło rów-

nież bardzo dużo SMS-ów. Kibice głosowali m.in. na sportowców z Brzeska i Bochni. To czy jednak znajdą się w dziesiątkach, zadecyduje się za trzy dni. Konkurencja również nie spała.

Wśród wszystkich czytelników, którzy brali udział w naszej zabawie, rozlosujemy atrakcyjne nagrody niespodzianki.

Warto jeszcze wspomnieć, że tegorocznej edycji Tarnowskiego Plebiscytu Sportowego tym razem patronuje firma Topicar. (anmi)



W plebiscycie nominowany był Wojciech Wojcieszynski (przy pitce)

Sportowy kalendarzyk

Siatkówka:
II liga: Contimax MOSiR Bochnia – Błękitni Ropczyce (g. 16).

Bocheńska Amatorska Liga Siatkówki: Erectus Bochnia – Nieobliczalni Siedlec (g. 15), Erectus Bochnia – Cookies Drwinia (g. 16), MOSiR Bochnia – Agila I Połom Duży (g. 17), Wiera ZETO S. A. T Tarnów/Brzesko – Wieczny Problem Łapanów (g. 18). Mecze w niedzielę w sali sportowej SP nr 4/II LO.

Bocheńska Amatorska Liga Koszykówki: Lex Team Tarnów – Dankan Brzesko

(g. 15.30), Naleśniqi – Symetria Bochnia (g. 16.30). Mecze dziś w sali sportowej nr 4/II LO.

Powiatowa Liga Futsalu w Brzesku: Kris Met Borzeczyn – OSP Brzesko (g. 15), Bert Sport – Myrland (g. 15.45), Blach Stal – Joga Bonito (g. 16.30), Defibrylator – May Mat (g. 17.15), Futsal Gryf Borzeczyn – BosmanSklep. pl (g. 18), MWM – Karols Pizza (g. 18.45), CF Zaborów – Oknodrewal (g. 19.30) Corleone – PG Aslan Jadowniki (g. 20.15). Mecze w niedzielę. (anmi)

Ta adrenalina może uzależnić

► Z **Bartoszem Szwedem**, basistą i rowerzystą startującym w zawodach downhillowych, rozmawia **Paulina Korbut**

Stoisz na górze. Poprawiasz kask, wsiadasz na rower i zaczynasz jechać w dół. Coraz szybciej i szybciej... Co czujesz?

Absolutną wolność.

A nie strach, że coś może pójść nie tak?

Podczas zjazdu nie ma za wiele czasu na myślenie. Organizm dostaje tak porządny zastrzyk adrenaliny, że człowiek całym sobą skupia się na manewrowaniu rowerem. Szczególnie nerwowo jest na zawodach – co 30 sekund startuje kolejny zawodnik. Trzeba więc myśleć nie tylko o przeszkodach, które są przed tobą, ale i o rowerzyscie, który depcze ci cały czas po piętach. Na treningach nie ma takiego wielkiego ciśnienia, można się więc trochę odprężyć. Bo dla mnie downhill to taki prozack – pozwala odpocząć od codziennych problemów.

Downhillowcy lubią jeździć po błocie. A po śniegu?

W zimie trenujemy inaczej – nie ma nas na trasach, za to ostro przygotowujemy się na siłowniach i basenie. Ciało musi być cały czas w dobrej formie. Choć pewnie większość myśli, że to taka „jazda z górki”, więc co to za filozofia.

No właśnie...

A my taki pięciominutowy zjazd czujemy w mięśniach jeszcze przez następne pół godziny. Bo taką trasę robi się na zasadzie beztlenowego wysiłku, co bardzo obciąża organizm. Hamując na mecie, człowiek jest cały obłany potem, a tętno skacze na 180.

... A hamulce są rozgrzane do czerwoności?

Mamy takie powiedzenie – Kto hamuje, ten ginie.

Aha, czyli lepiej je odkręcić?

Oczywiście, że nie. Mówimy też – kto ma lepsze hamulce, ten jedzie szybciej.

Z downhillu się „wyraasta”?

Ty masz 35 lat, rodzinę... Raczej nie (uśmiech). Jeśli ktoś przestaje jeździć, to tylko dlatego że organizm nie ma siły

« Zjazd to ogromny wysiłek. Hamując na mecie, człowiek jest obłany potem a tętno skacze na 180 »



na tak ekstremalny wysiłek. Warto wspomnieć, że niedawno stworzono kategorię Master II, gdzie jeżdżą panowie powyżej czterdziestki i mają z tego dużo frajdy.

A kontuzje?

Zdarzają się, ale nie tak często jak w kolarstwie szosowym. Na zawodach pucharowych w downhillu nikt nie ginął,

a na Tour de France co roku coś się dzieje.

Najbardziej nietypowe miejsce, po którym jeździłeś?

Kopalnia Soli w Bochni – w czasie Solnego Downhillu. Wielka szkoda, że odbyły się tylko cztery edycje. Wierzę jednak, że znajdzie się jeszcze organizator, który podźwignie i rozwine tę imprezę.

Boją się was – zawodników BartBass DH Team?

Działamy dopiero od roku, ale już widać, że się z nami liczą. Jesteśmy chyba największym teamem w Polsce – w naszych szeregach jeździ pięciu zawodników z Bochni, dwóch z Brzeska i pięciu z Nowego

Sącza. Zeszły rok był dla nas bardzo dobry. Damian Nowakowski zdobył pierwsze miejsce w Pucharze Polski na Czarnej Górze, Dominik Niewiadomski był pierwszy na Pucharze Polski w Koninkach, Maciej Mączka – w Wierchomli. To tylko kilka przykładów naszych osiągnięć, ale stać nas na więcej i chcemy to pokazać w tym sezonie. Planujemy starty na Pucharze Słowacji, Pucharze Europy w Czechach i Słowenii oraz Pucharze Świata w Austrii. Potrzeba nam tylko sponsorów, którzy chcieliby nas wesprzeć. Wszystkich chętnych zapraszamy na nasz fanpage na Facebook'u. Rozmawiała Paulina Korbut



Odnaczeni za służbę dzieci

Wybrani mieszkańcy powiatu brzeskiego otrzymali medale od Ministerstwa Obrony Narodowej za zasługi dla obronności kraju. Odnaczenia przyznawane są rodzicom, których kilkoro dzieci pełniło służbę wojskową. Złote medale otrzymali Zofia i Stanisław Migrałowie z Jadownik oraz Zofia Krzyżak z gminy Czchów. Wręczono też srebrne medale. Ordery przyznano Halinie i Janowi Ważydrągom z Jasienia, Władysławie i Stanisławowi Żakom z Brzeska, Janinie i Adamowi Mrozom, Janinie i Jerzemu Sowom, Janinie i Romanowi Trepom z gminy Czchów, Annie i Józefowi Bawołom z gminy Szczurowa, Emilii i Kazimierzowi Karwalom, Halinie i Józefowi Krzyżakom, Stanisławie Repetowskiej, Elżbiecie Nowak i Stanisławie Bodek z gminy Iwkowa, a także Janinie i Stanisławowi Kargolom oraz Grażynie Jakubas z gminy Dębno.

(tj)

Podzielili się bezcennym lekiem

DZIEWIN. Klub Honorowych Dawców Krwi z Drwini zadowolony z akcji krwiodawstwa w ośrodku zdrowia w Dziewinie. Najcenniejszym lekiem podzieliły się 22 osoby. W sumie zebrano 9,9 litrów krwi.

Chętnych było 30 mieszkańców, ale ze względów zdrowotnych nie wszyscy mogli wziąć udział w przedsięwzięciu. Ośrodek zdrowia odwiedzili m.in. wójt i strażacy.

Kolejną tego typu akcję w Dziewinie zaplanowano na 13 kwietnia br.

(tj)



Wśród krwiodawców był m.in. wójt Drwini – Jan Pająk

Lekcja u wójta

GNOJNIK. Gimnazjaliści z Gnojnika odbyli nietypową lekcję wiedzy o społeczeństwie. Uczniowie odwiedzili miejscowy Urząd Gminy. Młodzi m.in. wypytywali wójta o kolejne remonty ich placówki.

(tj)



Uczniowie z Gnojnika mieli okazję do rozmowy z wójtem

Karnawałowe szaleństwa najmłodszych

ŻEGOCINA. Tradycją stało się zadość! Karnawałowy Bal dla Dzieci jak zwykle ściągnął kilkuset najmłodszych mieszkańców gminy Żegocina.

Impreza, której pomysłodawcą jest wójt Jerzy Błoniarz, odbyła się w sali widowiskowej Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Żegocinie. Zabawę poprowadzili wodzireje znani z poprzednich edycji balu – Anna Rogala i Tomasz Cudejko. Nie brakowało konkursów i tańców, a na parkiecie szaleli nie tylko najmłodszy, ale i ich rodzice.

(tj)



Podczas imprezy wybrano króla i królową karnawałowego balu

Bartosz Szwed

Ma 35 lat, mieszka w Bochni. Promotor i członek BartBass Downhill Team. Jeździ od 13 lat. Poza tym zdolny basista, gitarzysta i kompozytor. Grał m.in. z Markiem Piekarczykiem, Andrzejem Nowakiem, Pawłem Mąciwodą czy 230 Volt, a jako BARTbass wydał dwie autorskie płyty.